

Zobacz
świat
z bliska!



harold davis

Ujęcia z bliska

- Jaki sprzęt wybrać do makrofotografii?
- Jak fotografować kwiaty, wodę i biżuterię?
- Jak wykorzystać technikę HDR?

Helion



» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

- Fragmenty książek online

» Kontakt

Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991-2010

Ujęcia z bliska. Kreatywna fotografia

Autor: Harold Davies

Tłumaczenie: Dominika Kurek

ISBN: 978-83-246-2699-1

Tytuł oryginału: Creative Close-Ups:

Digital Photography Tips and Techniques

Format: 200×230, stron: 240



Zobacz świat z bliska!

- Jaki sprzęt wybrać do makrofotografii?
- Jak fotografować kwiaty, wodę i biżuterię?
- Jak wykorzystać technikę HDR?

Czy marzyłeś kiedykolwiek o poznaniu z bliska zagadnienia makrofotografii? Zastanawiałeś się, jak to jest stanąć twarzą w twarz z przyrodą w dużym powiększeniu? Bajecznie kolorowy świat zdjęć autorstwa najznamienitszych fotografów może być Ci teraz bliższy niż kiedykolwiek przedtem – dzieli Cię od niego dostownie długość makroobiektywu!

A wszystko to dzięki książce, którą trzymasz w rękach. Dowiesz się z niej, jakiego sprzętu potrzebujesz, żeby rozpocząć swoją przygodę z makrofotografią, do czego służą pierścienie pośrednie oraz jak najlepiej oświetlić fotografowany obiekt. Autor w przejrzysty sposób tłumaczy, jak robić wyjątkowe zdjęcia kwiatów, wody oraz naturalnej biżuterii. W trakcie lektury poznasz tajniki fotografowania szkła, wykorzystywania cieni oraz efektu odbicia i refrakcji. Harold Davis porusza również tematykę HDR – to młoda technika w fotografii, pozwalająca na uzyskiwanie niewyobrażalnie doskonałych efektów. Sprawdź, to nie takie trudne! „Ujęcia z bliska. Kreatywna fotografia” to niezbędna pozycja dla każdego pasjonata tej dziedziny. Dzięki niej poznasz wszystkie tajniki makrofotografii, a Twoje zdjęcia będą olśniewające!

- Fotografowanie artefaktów
- Wyszukiwanie obiektów do fotografii
- Rodzaj makroobiektywów
- Zastosowanie pierścieni pośrednich
- Wykorzystanie statywu oraz dodatkowego sprzętu
- Ekspozycja zbliżeń
- Ustalanie przysłony oraz głębi ostrości
- Wykorzystanie lampy błyskowej w makrofotografii
- Fotografowanie kwiatów
- Możliwości fotografii HDR
- Utrwalanie wody
- Wykorzystanie tła, cieni oraz aranżacja sceny
- Fotografowanie szkła

Tajemniczy świat makrofotografii w zasięgu Twojego obiektywu!

Spis treści

| | | | |
|-----|---|-----|--|
| 8 | Wstęp | 134 | Ruch |
| 10 | Cudowne światy | 136 | Impresjonizm |
| 12 | Blisko i bliżej | 140 | Kolory i abstrakcja |
| 14 | Światy fotografii zbliżeniowej | 144 | Kwiaty i malarstwo cyfrowe |
| 20 | Fotografowanie artefaktów | 148 | Wszystoświat w ziarenku piasku |
| 30 | Znajdowanie tematów do makr | 150 | Parada kropeł wody |
| 34 | Makra i ciemnia cyfrowa | 155 | Krople, krople, krople |
| 38 | Tworzenie zbliżeń abstrakcyjnych | 156 | Blokada lustra |
| 44 | Zbliżyć się | 160 | Naturalna biżuteria |
| 46 | Zobaczyć z bliska i osobiście | 168 | Odbicia i refrakcje |
| 48 | Makroobiektywy | 180 | Samotna kropla |
| 52 | Pierścienie pośrednie i filtry makro | 188 | Zbliżenia w studio |
| 54 | Więcej sprzętu do zbliżeń | 190 | Fotografowanie martwej natury |
| 60 | Zbliżenia z Lensbaby | 196 | Ustawianie sceny |
| 64 | Używanie statywu | 200 | Tła |
| 68 | Ustawianie ostrości | 206 | Oświetlanie kompozycji martwej natury |
| 72 | Ekspozycja zbliżeń | 212 | Cienie |
| 76 | Przesłona i głębina ostrości | 216 | Aranżacja sceny |
| 80 | Oświetlanie zbliżeń | 222 | Znajdowanie tematów |
| 84 | Używanie lampy błyskowej w zbliżeniach | 226 | Fotografowanie biżuterii |
| 88 | Fotografowanie kwiatów | 228 | Fotografowanie szkła |
| 90 | Botanika pożądana | 234 | Pomoce i dalsze lektury |
| 98 | Kwiaty i światło | 236 | Słowniczek |
| 104 | Przezroczystość w ogrodzie | 238 | Skorowidz |
| 106 | Przezroczystość w studio | | |
| 112 | Kwiaty na bieli | | |
| 114 | Kwiaty na czerni | | |
| 118 | Kwiaty w fotografii HDR | | |
| 124 | Focus-stacking | | |
| 132 | Selektywna ostrość | | |

Zobaczyć z bliska i osobiście

To ludzie, a nie aparaty robią zdjęcia. Aby nauczyć się robić dobre zbliżenia, najważniejsze jest więc wykształcenie w sobie umiejętności starannej obserwacji... z bliska. Co intryguje Cię w temacie danego makra? Jak blisko musisz się znaleźć? Czy wyobrażasz sobie to zbliżenie w kolorze, czy czarno-białe? Gdzie skupia się ostrość?

Możesz zauważyć, że większość zdjęć w tej książce wykonałem aparatem DSLR z makroobiektywem lub innym specjalistycznym sprzętem do zbliżeń. Jednak nie trzeba wymyślnych urządzeń, żeby fotografować makra. Zachęcam do robienia zbliżeń z użyciem niemalże dowolnego wyposażenia.

Co ciekawe, kompaktowe, jednoobiektywowe aparaty cyfrowe mają nawet pewną przewagę w zbliżeniach, o ile posiadają tryb makro. Dzieje się tak dlatego, że im mniejsza

matryca, tym większą można uzyskać głębię ostrości. Innymi słowy, kompaktowym aparatem cyfrowym można stosunkowo łatwo uzyskać zbliżenia i zorientujesz się, że można nim uchwycić ostrość na całym obiekcie, ponieważ aparaty te mają mniejsze matryce. Mała matryca stanowi wadę, jeśli chodzi o szum, ale to już inna kwestia.

Jeśli masz więc ochotę na robienie fotograficznych zbliżeń, nie potrzebujesz wymyślnego sprzętu. Do zbliżenia na tej stronie i na stronie 47 użyłem zwyczajnego automatu starej generacji, a widać, że poradził sobie dobrze w trybie makro.

Aparat nie ma znaczenia. Istotne jest natomiast, aby nauczyć się widzieć w zbliżeniu i wyobrażać sobie, jak będą wyglądały bardzo małe rzeczy pokazane w dużej skali.



◀ Jeśli nie musisz robić wielkich odbitek lub martwić się reprodukcjami do celów muzealnych, prawie każdy aparat automatyczny z trybem makro sprawdzi się przy robieniu zbliżeń. Wykonując to zdjęcie płatków róż i ich odbicia, nie martwiłem się sprzętem fotograficznym. Zamiast tego mogłem skupić się na kompozycji

aparat jednoobiektywowy Canon Powershot G3, czujnik z ekwiwalentem ogniskowej 4,5X, 28,8 mm (odpowiednik 140 mm dla filmu 35 mm), tryb makro, 3/10 s, f/8, ISO 50, statyw

▲ Strony 44 – 45: Użyłem wodoodpornego automatu, aby wykonać to interesujące zbliżenie w bardzo wilgotny, deszczowy dzień. Nie chciałem wystawiać moich „prawdziwych” aparatów na działanie pogody

aparat jednoobiektywowy Pentax Optio WPi, czujnik z ekwiwalentem ogniskowej 6X, 13,8 mm (112 mm dla filmu 35 mm), tryb makro, 1/25 s, f/3,9, ISO 160, z ręki



▲ Te klipsy do papieru sfotografowałem w studio małym aparatem, który miałem pod ręką. Użyłem kolorowych kartonów, aby odbić kolory na lustrzane powierzchnie

aparat jednoobiektywowy Canon Powershot G3, czujnik z ekwiwalentem ogniskowej 4,5X, 28,8 mm (odpowiednik 140 mm dla filmu 35 mm), tryb makro, 1/2 s, f/7,1, ISO 50, statyw

Makroobiektywy

Zbieram makroobiektywy tak, jak niektórzy ludzie zbierają buty. Nie jestem może Imeldą Marcos, ale jeśli chodzi o obiektywy, bardzo bym chciał.

Makroobiektywy to jedyny sprzęt do mojego aparatu DSLR, na punkcie którego mam obsesję. Gdybym miał w szafie setkę makroobiektywów, byłbym w niebie! Mam nadzieję, że moja prawdziwa szafa z obiektywami nie znudzi Cię, ponieważ zaraz zamierzam opowiedzieć, co się w niej znajduje.

Pomijając jednak moją obsesję, makroobiektyw nie jest konieczny do robienia zbliżeń. Pierścienie pośrednie i filtry makro to dwie o wiele tańsze alternatywy (patrz strona 52). Ale posiadanie makroobiektywu sprawia, że robienie zbliżeń staje się łatwe, eleganckie i przyjemne.

Makroobiektyw z definicji łąpie ostrość w małej odległości – często w taki sposób, że można osiągnąć nim powiększenie 1:1. (Na stronach 12 – 13 znajduje się objaśnienie terminu „powiększenie”.) Jednak większość makroobiektywów potrafi też łąpać ostrość na nieskończoność i teoretycznie można ich używać jako ogólnych obiektywów stałogniskowych. Z nielicznymi wyjątkami obiektywy zmiennoogniskowe z ustawieniami makro nie dają prawdziwych powiększeń makro.

Istnieje szeroki zakres makroobiektywów o różnych ogniskowych – od normalnego kąta widzenia (około 50 mm), aż po dłuższe teleobiektywy makro. (Prawdziwe szerokokątne makroobiektywy są rzadkie i optycznie

trudne do stworzenia.) Im dłuższa jest ogniskowa, tym „bliżej” obiektu zdjęcia znajduje się fotograf. Jednocześnie teleobiektywy dają mniejszą głębię ostrości. Świetnie nadają się do izolowania przedmiotów w taki sposób, by to one były ostre, a tło nie, ale nie sprawdzają się aż tak dobrze w tworzeniu zdjęć, które są w całości ostre.

Szczególną kwestią w fotografowaniu makro jest to, że nadmierne zbliżenie się z obiektywem może zasłonić światło, rzucić cień lub wystraszyć żywe stworzenia. Użycie teleobiektywu makro pozwala uniknąć tych pułapek. (Na stronach 10 – 11 znajduje się przykład zastosowania go właśnie w taki sposób.)

Wadą teleobiektywu makro jest to, że raczej nie uzyska on tak dużego powiększenia jak krótszy obiektyw. Nie ma jednego uniwersalnego urządzenia, jeśli chodzi o sprzęt fotograficzny, trzeba po prostu zapłacić swoje i zaryzykować, co może wyjaśniać moją kolekcję makroobiektywów.

Podobnie jak w przypadku każdego obiektywu, przy rozważaniu ogniskowej makroobiektywu trzeba wziąć pod uwagę wielkość matrycy aparatu, z którym będzie używany. Z nielicznymi wyjątkami (każdy jest uwzględniony w opisach technicznych), zdjęcia w tej książce wykonywane były aparatami DSLR Nikon z wielkością matrycy 1:1,5 w porównaniu z klatką filmu 35 mm. Oznacza to, że aby obliczyć odpowiednik użytego obiektywu ogniskowej dla filmu 35 mm, trzeba pomnożyć długość ogniskowej przez 1,5. Jest to istotne

► Użyłem obiektywu z „normalną” ogniskową do zrobienia tego umiarkowanego zbliżenia bukietu lilii azjatyckich. Zwyczajna perspektywa podkreśliła naturalny wygląd tej martwej natury

makro 50 mm, 1/2 s, f/32, ISO 100, statyw



nie dlatego, że sugeruję powrót do techniki analogowej, ale dlatego, że odpowiedniki dla filmu 35 mm stały się standardem do porównywania ogniskowych obiektywów dla różnych marek i modeli aparatów o różnych rozmiarach matryc.

Oto kilka z makroobiektywów, jakich używam, wraz z uwagami o tym, co w nich lubię, a czego nie. Nawet jeśli nie interesują Cię te konkretne modele, moje uwagi mogą Ci pomóc zrozumieć, co jest istotne przy kupowaniu konkretnego rodzaju makroobiektywu.

| Długość ogniskowej | Marka | Uwagi |
|-------------------------------|------------|--|
| 50 mm f/2,8 DG macro D | Sigma | To makroobiektyw o najkrótszej ogniskowej, jakiego używam; jego świetną cechą jest to, że zakres powiększenia jest wyraźnie napisany na obudowie obiektywu, więc widać go, gdy dobiera się ostrość. |
| PC Micro-Nikkor 85 mm f/2,8 D | Nikon | To makroobiektyw, który pozwala na pewne przesuwanie i pochylanie, dzięki czemu można poprawić linie perspektywy – podobnie jak w tradycyjnym aparacie na ławie optycznej. To obiektyw zupełnie manualny, co oznacza, że trzeba najpierw skomponować zdjęcie, a potem ręcznie użyć przycisku, żeby zamknąć przysłonę, kiedy jest się gotowym do wykonania zdjęcia. |
| Makro-Planar 100 mm f/2 ZF | Carl Zeiss | Ten obiektyw, świetne szkło ze „staromodną” aurą, szczególnie dobrze odzwierciedla kolory przy małej wartości przysłony. |
| AF Micro Nikkor 105 mm f/2,8 | Nikon | To standardowy, uniwersalny makroobiektyw, który wszędzie ze sobą wożę. Mam starszą wersję, która jest lżejsza od bieżących modeli używających stabilizacji obrazu. Dla mnie stabilizacja obrazu nie jest zbyt użyteczna przy robieniu makr, jako że korzystam zazwyczaj ze statywu. (Na stronach 64 – 67 więcej o statywach). |
| AF Micro Nikkor 200 mm f/4 ED | Nikon | To świetny obiektyw, który pozwala bardzo zbliżyć się do obiektu zdjęcia, a jednocześnie zachować dystans. Zawiera on kołnier do statywu (zaskakująco użyteczny) i przedni element optyczny, który nie zmienia położenia niezależnie od tego, jaka jest ogniskowa. Wadą takiego długiego obiektywu jest to, że nie może on sięgnąć powiększenia 1:1. |





- ▲ W tym zdjęciu użyłem teleobiektywu makro, aby wizualnie spłaszczyć leżący na lustrze kwiat irysa. Długość ogniskowej pozwoliła mi podkreślić silną kompozycję pionową stworzoną przez dekoracyjne oznakowanie mające przywabić zapylaczy

makro 200 mm, pierścień pośredni 36 mm, 7,1 s, f/40, ISO 100, statyw

- ◀ Zastosowanie teleobiektywu makro pozwoliło mi wykonać to zdjęcie, które wyodrębnia oczy traszki

makro 200 mm, 1/320 s, f/9, ISO 640, z ręki

Pierścienie pośrednie i filtry makro

Pierścienie pośrednie to puste w środku obrycze, które mieszczą się pomiędzy obiektywem a aparatem DSLR. Filtry makro, czasami nazywane obiektywami do zbliżeń, przykręca się na przód obiektywu. Są to dwie niedrogie alternatywy dla makroobiektywu, można ich też używać (pojedynczo lub obu naraz) w połączeniu z nim, aby znacznie zbliżyć się do obiektu zdjęcia.

Pierścienie pośrednie pozwalają obiektywowi uchwycić ostrość bliżej, niż stanowi jego normalna najmniejsza odległość fotografowania. Daje to efekt powiększenia obiektu. Jako że w pierścieniu pośrednim nie ma elementów optyki, można oczekiwać rezultatów dorównujących efektom użycia samego obiektywu.

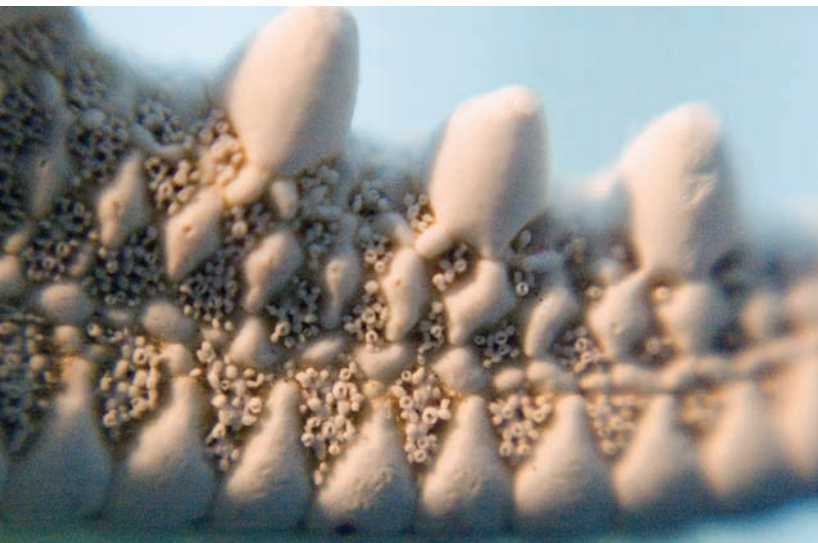
Z umocowanym pierścieniem pośrednim zazwyczaj nie można złapać ostrości na nieskończoność. Kolejną wadą używania pierścienia jest to, że dodaje on kolejną tuleję do obiektywu i ogranicza światło trafiające na matrycę.

Używam zestawu pierścieni pośrednich DG firmy Kenko. Istnieją wersje tego produktu pasujące do wielu marek aparatów DSLR, w tym Canon i Nikon. W zestawie znajduje

się pierścienie 12 mm, 20 mm i 36 mm z połączeniami elektronicznymi, które pozwalają światłomierzowi działać przy zamontowanym pierścieniu. Można używać tych pierścieni pojedynczo lub razem, żeby jeszcze bardziej zmniejszyć dystans. By uniknąć nieporozumień: pierścienie pośrednie to proste urządzenia, w których niewiele może się zepsuć. Każda marka się nada.

Filtr makro to szkło optyczne, które mocuje się z przodu obiektywu i które daje powiększenie. Dodanie jeszcze jednego kawałka szkła przed obiektywem potencjalnie zmniejsza jakość optyczną i może stać się to problemem, ponieważ jakość (i cena) filtrów makro ma ogromną rozpiętość. Niestety nie ma dobrego sposobu, by ocenić, jak dobrze będzie działał dany filtr, dopóki nie wypróbuje się go ze swoim obiektywem. Dobra wiadomość jest taka, że można dość tanio zakupić całkiem przyzwoite filtry makro firm, które same nie produkują aparatów, na przykład niemieckiej firmy optycznej B&W Schneider.

Zarówno pierścienie pośrednie, jak i filtry makro mogą być tanim i skutecznym sposobem wejścia w świat fotografii makro.



◀ To zdjęcie pokazuje niewielki, mający nieco ponad centymetr fragment rozgwiazdy. Użyłem filtra makro na obiektywie Lensbaby, aby bardzo się przybliżyć, i „podkręciłem” ISO, żeby móc przytrzymać aparat ręką. Uważam, że efekt przypomina trochę szczękę prehistorycznego potwora

Lensbaby Classic, filtr makro +10, 1/320 s, f/5,6, ISO 1000, z ręki





▲ Użyłem teleobiektywu makro z pierścieniem pośrednim, aby wykonać ten „autoportret” odbity w klamce od drzwi

makro 200 mm, pierścień pośredni 36 mm, 1,5 min, f/36, ISO 100, statyw

Więcej sprzętu do zbliżeń



Poza makroobiektywami, pierścieniami pośrednimi i filtrami makro dostępne jest całkiem sporo sprzętu do zbliżeń. Niektóre z bardziej popularnych przedmiotów, o których warto wiedzieć, to:

- **Mieszek:** Podobnie jak pierścienie pośrednie, mieszek montuje się pomiędzy obiektywem a aparatem. Jest to elastyczny czarny materiał lub skóra, który używa szyny z zapadkami, żeby wydłużyć się i zwiijać. Kiedy jest najbardziej rozwinięty, może bardzo przybliżyć Cię do obiektu i ma mniej więcej te same zalety i wady co pierścień pośredni. Daje również większą swobodę określenia dokładnego stopnia powiększenia, jaki chcesz osiągnąć. W erze fotografii cyfrowej warto zwrócić uwagę na jeden fakt: mieszki mają tendencję do gromadzenia w zagięciach kurzu, który łatwo przenosi się na matrycę.
- **Pierścień odwrotnego mocowania:** Pierścień odwrotnego mocowania nakręca się w miejsce, gdzie na końcu obiektywu normalnie mocuje się filtry. Po odwróceniu obiektywu przód jego optyki przykręcony jest do pierścienia, zaś pierścień mocuje się do aparatu. Można też zacząć od teleobiektywu makro i użyć pierścienia odwrotnego mocowania, aby doczepić do niego odwrócony normalny obiektyw. Ten działa wtedy jak potężny filtr makro.

◀ Użyłem pierścienia odwrotnego mocowania, aby dodatkowo zbliżyć się do detali na tej odznace. Można ocenić, z jak bliska robione jest to zdjęcie, kiedy porówna się całą odznakę do monety pensowej na górnej fotografii

Góra: makro 50 mm, połączone pierścienie pośrednie 48 mm, 6 s, f/32, ISO 100, statyw

Dół: odwrotnie zamocowany obiektyw 50 mm, 1,5 min, f/32, ISO 100, statyw



▲ Użyłem makroobiektywu zamocowanego na mieszk (rozsuniętym na ok. 55 mm), aby uzyskać ekstremalne powiększenie tego pierścionka. Zaletą używania mieszka jest to, że mogłem kontrolować dokładne powiększenie, jakie chciałem osiągnąć, co pozwoliło mi podkreślić źrenice oczek w kompozycji

makro 50 mm, mieszek, 5 s, f/32, ISO 200, statyw

Oba te ustawienia z odwracaniem obiektywów bardzo zmniejszają dystans, dając jednocześnie dobrą jakość optyczną, chociaż tylko w jednym, ekstremalnym powiększeniu. By kupić pierścień odwrotnego mocowania, trzeba znać wielkość gwintu na filtry obiektywu, zazwyczaj wyrażaną w milimetrach.

- **Sanki nastawcze.** Podobnie jak w przypadku mieszka, sanki nastawcze rozciąga się i skraca na szynie. Inaczej niż w mieszk, aparat umieszcza się na szynie z użyciem uchwytu na statyw. Pozostawiamy aparat ustawiony i zmieniamy ostrość, przesuwając go do przodu

i do tyłu na sankach. Chodzi tu o uzyskanie bardziej precyzyjnej ostrości, niż to możliwe ręcznie, przekręcając obudowę obiektywu. Sanki są zwykle same montowane na statywie, chociaż czasami mogą być przypięte bezpośrednio do stołu roboczego.

Jak widać, istnieje całkiem sporo sprzętu do zbliżeń. Zachęcam do jego łączenia i eksperymentowania. Używaj tych urządzeń w niespodziewanych kombinacjach! Nie ma lepszego sposobu od metody prób i błędów, żeby poznać, jak te rzeczy rzeczywiście działają, i robić twórcze zbliżenia.

Ekstremalna fotografia makro

Kiedy użyjesz gadżetów opisanych na stronie 54, prawdopodobnie będziesz pracować w powiększeniach większych niż 1:1. W tej sferze skrajnych makr trzeba wziąć pod uwagę pewne szczególne względy:

- Precyzyjne wyostrzenie jest istotniejsze i trudniejsze niż w normalnej fotografii. (Na stronie 68 znajdziesz pewne sugestie, które w tym pomogą).
- Sprzęt fotograficzny ma tendencję do ograniczania światła, które dociera do matrycy. (Na stronie 72 więcej o naświetlaniu makr).
- Nie jest już możliwy ciągły autofokus. Innymi słowy, obiekt może być ostry w jednej odległości od aparatu przy jednej ogniskowej i w innej odległości przy innej, ale nie pomiędzy.
- Patrzenie przez celownik może dezorientować. Może być trudno „znaleźć” obszar, który chcemy sfotografować, i zorientować się, jak przesunąć aparat, żeby uzyskać pożądaną kompozycję.
- Drobinki kurzu i pyłu na obiekcie fotografii będą znacznie powiększone, jak można się spodziewać, ponieważ całość zostaje ogromnie powiększona!





▲ Użyłem szerokokątnego obiektywu zmiennoogniskowego z pierścieniem pośrednim, aby uzyskać powiększenie ponad 1:1 w tym zdjęciu makro kwiatu hortensji. Połączenie nietypowego sprzętu daje rzadko widziany punkt widzenia – jednocześnie szeroki i bardzo przybliżony

teleobiektyw 12 – 24 mm ustawiony na 24 mm, pierścień pośredni 12 mm, 13 s, f/22, ISO 100, statyw



▲ Przeprowadziłem eksperyment z dodaniem pierścienia pośredniego i filtra makro do mojego obiektywu zmienneogniskowego 18 – 200 mm (który ma opcję stabilizacji obrazu, użyteczną przy robieniu zdjęć z ręki). Nie wydaje mi się, żeby projektant tego obiektywu spodziewał się, że zostanie on kiedykolwiek użyty jako makroobiektyw, ale właściwie nieźle się w tej roli sprawdza. Daje on odmienny, bardziej rozmyty efekt niż standardowy makroobiektyw, jak widać na tym zdjęciu kwiatu jabłoni.

Aby skorzystać z tego połączenia sprzętu z wyłączonym autofokusem, ustawiłem stały punkt ostrości na obudowie obiektywu. Następnie użyłem ustawień przybliżenia – a nie pierścienia zmiany ogniskowej – aby określić ostrość. Jak już pisałem, nie jest to dokładnie to, co miał na myśli projektant, ale zadziałało

obiektyw zmienneogniskowy 18 – 200 mm ustawiony na 95 mm, pierścień pośredni 36 mm, filtr makro +2 dioptrie, 1/250 s, f/8, ISO 100, z ręki



- ▲ To zdjęcie pokazuje fałszywe „oko” motyla – pseudooko na skrzydle, które ma sprawić wobec drapieżników wrażenie, że motyl jest o wiele większy niż w rzeczywistości. Użyłem konfiguracji z odwróconym obiektywem, aby uzyskać ekstremalne powiększenie; pozorne ziarno na obrazie to w rzeczywistości delikatna faktura samego skrzydła

makro 200 mm, odwrotnie zamocowany obiektyw 50 mm, 1 s, f/40, ISO 100, statyw

Zbliżenia z Lensbaby



▲ Użyłem zestawu do zbliżeń Lensbaby, aby stworzyć emocjonalnie zabarwione zdjęcie makro tej małej figurki. Wyraz jej twarzy odczytuję jako strach

Lensbaby 2.0, filtr makro +10, pierścieni przestony f/4, 1/320 s, ISO 200, statyw



Lensbaby to innowacyjny obiektyw – czy też system obiektywów – który pozwala poruszać obudową obiektywu na elastycznej tulei. Umożliwia on zmianę obszaru ostrości, zwanego **sweet spot**. Ideą Lensbaby jest kontrolowanie obszaru ostrości w ogólnej kompozycji, która w atrakcyjny sposób jest nieostra.

W Lensbaby nie ustawia się przestony; zamiast tego używa się magnetycznych pierścieni przestony, które sięgają do środka elastycznego korpusu obiektywu.

Zestaw Lensbaby Close-Up Kit zawiera filtry makro +4 i +10. Można używać ich oddzielnie lub razem. Jeśli zechcesz naprawdę bardzo zmniejszyć dystans, łącząc filtry, upewnij się, że na początku, najbliżej obiektywu, umieścisz filtr +10.

Konwerter Lensbaby 0,42x Super Wide Angle Conversion można rozkręcić i odkryć niespodziankę – naprawdę ostry obiektyw pomocniczy do zbliżeń, z którym można eksperymentować pojedynczo lub razem z filtrami makro +4 albo +10.

Uwielbiam bawić się Lensbaby z akcesoriami do zbliżeń podobnie – a nawet bardziej – jak samym Lensbaby. Ten gadżet jest mi naprawdę bardzo bliski!

◀ Ta mrówka przywędrowała w miejsce, gdzie fotografowałem martwą naturę i utknęła w silikazelu, którego używam, żeby utrzymać przedmioty w miejscu. Użyłem Lensbaby, aby stworzyć ten charakterystyczny portret owada

Lensbaby 2.0, filtr makro +10 i +4, pierścieni przestony f/8, 1/15 s, ISO 200, statyw



▲ Tę pszczołę sfotografowałem z ręki z użyciem Lensbaby i filtra +10 z zestawu makro z zamiarem skupienia uwagi na skrzydłach i „futerku”, pozwalając jednocześnie na nieostrość tła

Lensbaby Classic, filtr makro +10, pierścień przestony f/5,6, 1/250 s, ISO 200, z ręki

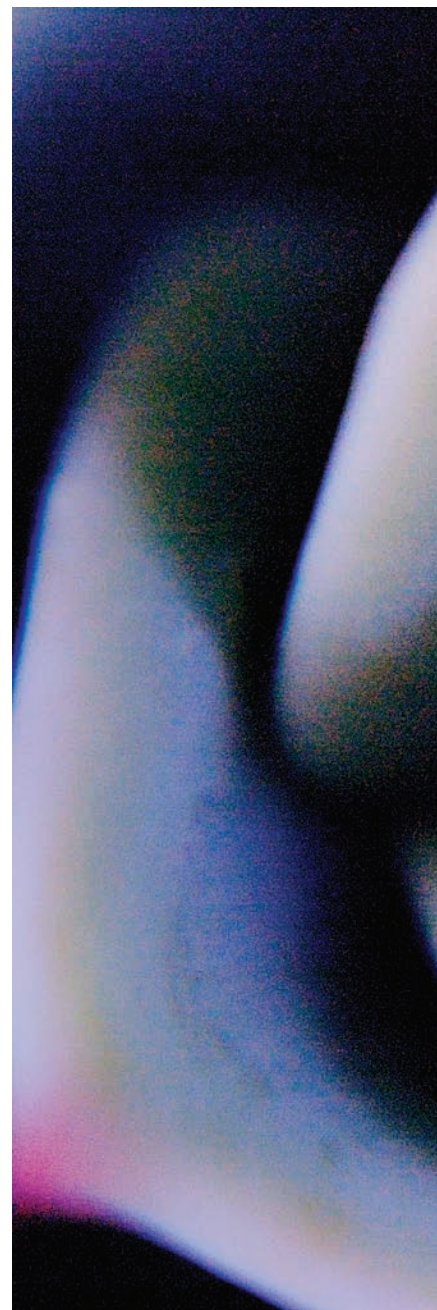


- ▲ Użyłem Lensbaby i filtrów makro, aby skupić ostrość na kropelkach wody na tym liściu, pozwalając na nieostrość całej reszty; efekt ten kojarzy mi się z jakimś liściowym stworem

Lensbaby 2.0, filtr makro +10 i +4, 1/250 s bez pierścienia przysłony, ISO 200, z ręki

- ▶ To zbliżenie sukulenta sfotografowałem z użyciem Lensbaby z wysokim ISO. Najjaśniejsze obszary kompozycji wypaliły się, ponieważ były prześwietlone, co zazwyczaj nie jest dobrym pomysłem. W tym przypadku biel z prześwietlonych obszarów stała się częścią desenu, który sprawia, że zdjęcie jest interesujące

Lensbaby 2.0, filtr makro +10, pierścień przysłony f/4, 1/250 s, ISO 1000, z ręki





Używanie statywu

Zbliżenia robione z ręki mają swoje bardzo praktyczne zastosowanie przy krótkich czasach naświetlania (patrz strony 72 – 79) lub przy używaniu lampy błyskowej (patrz strona 84). Ale ogromną większość dobrej jakości zbliżeń uzyskuje się ze statywu. Dzieje się tak dlatego, że im bardziej zbliżymy się do obiektu zdjęcia i im silniejsze jest powiększenie, tym większy wpływ ma na ostrość fotografii nawet najmniejsze poruszenie aparatu.

Nawet pomijając techniczne względy utrzymania aparatu w bezruchu, statyw jest często pomocny w wykonywaniu zbliżeń, ponieważ nawet lekkie przesunięcie aparatu ma gigantyczny wpływ na kompozycję. Kiedy aparat znajduje się na statywie, można lepiej kontrolować te ruchy.

Możliwe jest, że statyw będziesz mieć dłużej niż aparat, warto więc zainwestować w dobry model.

Wymagania wobec statywu do zbliżeń w terenie są różne od tego, czego wymaga się w studio – chociaż możliwe są rozsądne kompromisy i nie ma konieczności kupować dwóch sztuk. Statyw połowy powinien być lekki, najlepiej z nogami wykonanymi z włókna węglowego – materiału używanego w różnych produktach od samolotów przez sztuczne kończyny po wysokiej jakości skrzydła wiatraków.

Waga i przenośność nie są tak istotne w przypadku statywu do studia, ale zdolność utrzymania nawet najcięższego aparatu i obiektywu jest kluczowa.

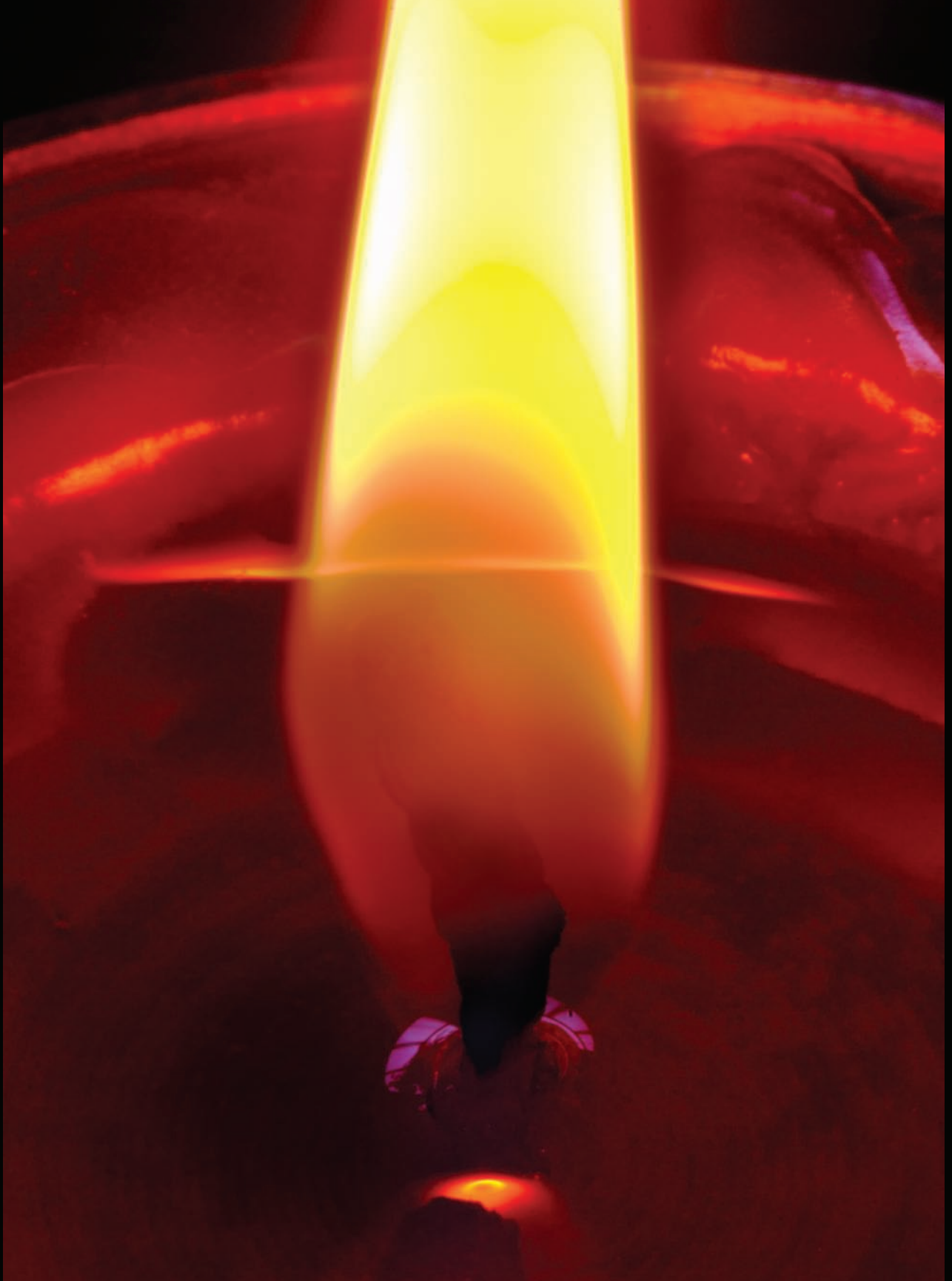
Profesjonalne statywy składają się z dwóch części: nóg i głowicy. Jeśli chodzi o nogi, dwoma z najlepszych producentów są **Gitzo** i **Manfrotto**.

Głowice statywów mają wiele wariantów; ich wybór zależy od osobistego gustu. Mimo to głowica kulowa jest prawdopodobnie najlepsza do zbliżeń i makro, ponieważ taki rodzaj statywu pozwala na największą swobodę ruchu i ustawienie aparatu w dowolnej pozycji. Firmy Kirk Enterprises i Really Right Stuff produkują dobre głowice kulowe oraz inne gadżety do stabilizowania aparatu użyteczne przy fotografowaniu zbliżeń.

Kiedy przyjrzesz się aparatowi, zobaczysz, że ma na spodzie otwór na przymocowanie do statywu. Ale profesjonalne głowice kulowe nie zawierają pasujących śrub. Zamiast tego do aparatu na stałe przykręcona jest kostka (czasami nazywana płytką Arca-Swiss od pierwszego producenta takiego elementu). Kostkę można szybko i łatwo, ale bardzo solidnie przymocować do głowicy kulowej statywu.

► Przymocowałem teleobiektyw makro do statywu z użyciem kołnierza. Jako że przód obiektywu nie zmienia pozycji, kiedy ustawiam ostrość, wiedziałem, że na obiektyw nie dostanie mi się wosk; byłem w stanie utrzymać stałą odległość od płomienia

makro 200 mm, 0,8 s, f/40, ISO 100, statyw



Zarówno Kirk, jak i Really Right Stuff oferują wiele kostek pasujących do wielu korpusów aparatów lub obiektywów z kołnierzem do statywu.

Czasami możliwe jest zaimprovizowanie podpórki dla aparatu... na przykład poprzez położenie go na kamieniu. W zależności od wagi aparatu można też poszukać innych urządzeń podtrzymujących, na przykład lekkiego, alternatywnego statywu Gorillapod z elastycznymi nogami, które mogą przyczepiać się do słupów, kamieni, krzesel, drzew – niemalże wszystkiego. Niektórzy fotografowie są zwolennikami wypchanych toreb jako lekkiej i przenośnej podpórki

w terenie (a także do robienia zdjęć z okna samochodu).

Zbliżenie się do ziemi jest problemem dla tradycyjnych statywów. Do pracy na poziomie gruntu lubię używać dwóch produktów firmy Kirk. Jednym z nich jest Low Pod Mount (patrz przykład na stronie 15). Drugi to Kirk Mighty Low-Boy, skrócona wersja statywu Manfrotto z usuniętą centralną kolumną. Ideą statywu Mighty Low-Boy, przeznaczonego specjalnie do fotografii makro, jest możliwość rozstawienia jego nóg tak szeroko, że może on spoczywać na ziemi.

Adresy internetowe tych producentów wymieniam na stronie 234.





- ▲ Złapałem ostrość na oczach kraba pustelnika kryjącego się pod kamieniem i użyłem umiarkowanej wartości przesłony, żeby uzyskać małą głębię ostrości. W ten sposób ostre były tylko oczy zwierzęcia. Być może mogłem zrobić to zdjęcie z ręki (przy czasie naświetlania 1/160 s), ale jestem przekonany, że dzięki użyciu statywu byłem w stanie stworzyć wyraźniejszy obraz i skupić się na dokładnym łapaniu ostrości, zamiast na nieruchomym trzymaniu aparatu.

Pocieszająca była myśl, że nogom statywu z włókna węglowego zupełnie nie zaszkodzi słona woda, w której musiały stać, żeby wykonać to zdjęcie

makro 200 mm, 1/160 s, f/7,1, ISO 100, statyw

- ◀ Aby znaleźć się nisko i sfotografować te kulki, umocowałem aparat na skróconym statywie Kirk Mighty Low-Boy i szeroko rozstawiłem jego nogi

makro 105 mm, 2,5 s, f/40, ISO 200, statyw

Tajemniczy świat makrofotografii w zasięgu Twojego obiektywu!

Czy marzyłeś kiedykolwiek o poznaniu z bliska zagadnienia makrofotografii? Zastanawiałeś się, jak to jest stanąć twarzą w twarz z przyrodą w dużym powiększeniu? Bajecznie kolorowy świat zdjęć autorstwa najznamienitszych fotografów może być Ci teraz bliższy niż kiedykolwiek przedtem – dzieli Cię od niego dosłownie długość makroobiektywu!

A wszystko to dzięki książce, którą trzymasz w rękach. Dowiesz się z niej, jakiego sprzętu potrzebujesz, żeby rozpocząć swoją przygodę z makrofotografią, do czego służą pierścienie pośrednie oraz jak najlepiej oświetlić fotografowany obiekt. Autor w przejrzysty sposób tłumaczy, jak robić wyjątkowe zdjęcia kwiatów, wody oraz naturalnej biżuterii. W trakcie lektury poznasz tajniki fotografowania szkła, wykorzystywania cieni oraz efektu odbicia i refrakcji. Harold Davis porusza również tematykę HDR — to młoda technika w fotografii, pozwalająca na uzyskiwanie niewyobrażalnie doskonałych efektów. Sprawdź, to nie takie trudne! „Ujęcia z bliska. Kreatywna fotografia” to niezbędna pozycja dla każdego pasjonata tej dziedziny. Dzięki niej poznasz wszystkie tajniki makrofotografii, a Twoje zdjęcia będą olśniewające!

- Fotografowanie artefaktów
- Wyszukiwanie obiektów do fotografii
- Rodzaj makroobiektywów
- Zastosowanie pierścieni pośrednich
- Wykorzystanie statywu oraz dodatkowego sprzętu
- Ekspozycja zbliżeń
- Ustalanie przysłony oraz głębi ostrości
- Wykorzystanie lampy błyskowej w makrofotografii
- Fotografowanie kwiatów
- Możliwości fotografii HDR
- Wykorzystanie tła, cieni oraz aranżacja sceny
- Fotografowanie szkła

Cena: 49,00 zł

Nr katalogowy: 5594

Księgarnia internetowa:
<http://helion.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900



**Wydawnictwo
Helion**

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
☒ 44-100 Gliwice, skr. poczt. 462
☎ 32 230 98 63
<http://helion.pl>
e-mail: helion@helion.pl

helion.pl
księgarnia
internetowa



ISBN 978-83-246-2699-1

Informatyka w najlepszym wydaniu